

N^o 29 (1/2012)

Włóczypióra

kwartalnik literacko - kulturalny

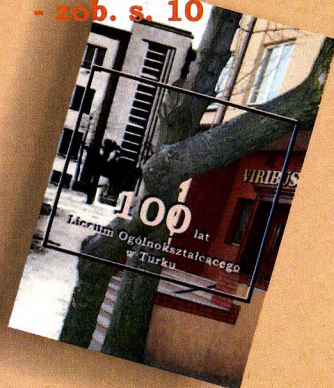
ISSN 1734-5758



Z Szufłady Młodych Twórców
- zob. s. 24

**Rocznicowa
publikacja**

- zob. s. 10



Ferie w Bibliotece
- zob. s. 7

Dla babć i dziadków
- zob. s. 6

Jubileuszowo i rekordowo
- zob. s. 22

SPIS TREŚCI:



Od Redakcji 3

Z Życia Biblioteki

Czytane w Dyskusyjnym Klubie Książki	4
Dla babć i dziadków	6
Ferie w Bibliotece - czemu nie!	7
Lutowe spotkania dla seniorów	9
Rocznicowa publikacja	10
Samouzdrawiająca osobowość - prawda i mity	12
„Kobiety w aforyzmie i aforystyce” - czyli spotkanie z Krzysztofem Martyną	13
Fantastyczni w bibliotece	15

Życie Kulturalne Miasta

Wymieniali się doświadczeniami	17
Teatralna „Plama”	19
Malarskie inspiracje Marty Szczygielskiej	21
Jubileuszowo i rekordowo	22

Z Szuflady Młodych Twórców

Agnieszka Ignasiak „Cisza”	24
Klaudia Krawiec „***”, Mateusz Jabłoński „Odkrywanie”	25
Nikola Klimek „***”	26
Mateusz Jabłoński „magia słów”	27
Klaudia Krawiec „Inna”	28
Agnieszka Ignasiak „Nieważne”	29

Spojrzenia

„Wyciskamy” z Turku atrakcje	30
------------------------------	----

Kronika Kulturalna

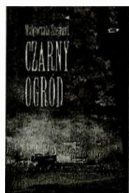
34

Od Redakcji

Przed Wami, drodzy Czytelnicy, pierwszy w tym roku numer „Włóczypióra”. Tym razem zebraliśmy dla Was najważniejsze informacje z przestrzeni literacko-kulturalnej pierwszych trzech miesięcy roku 2012. Serdecznie zapraszamy do lektury działu *Z Życia Biblioteki*. Tam czekają na Was artykuły dotyczące obchodów tegorocznego Dnia Babci i Dziadka oraz szerokiej działalności, prowadzonego przez naszą bibliotekę, Programu 50+. W numerze znajdziecie także szczegółową relację z działań, jakie podjęte zostały w ramach akcji „Ferie w bibliotece.” Szczegółnej uwadze polecamy artykuł poświęcony najnowszej publikacji z serii *Bibliotheca Turcoviciana* - „100 lat Liceum Ogólnokształcącego w Turku”, promocja której odbyła się 30 marca. W numerze znajdziecie także informacje o miłośnikach fantastyki, którzy od marca tego roku postanowili regularnie, raz w tygodniu, spotykać się w naszej bibliotece. W artykule poświęconym spotkaniu założycielskiemu klubu Trako przeczytacie o pomysłodawcach inicjatywy, pomysłach klubowiczów i ich planach na przyszłość. Na informacje z działu *Życie Kulturalne Miasta* szczególną uwagę powinni zwrócić młodzi artyści. W artykule „Teatralna Plama” znajdziecie relację ze zorganizowanego już po raz trzynasty Festiwalu Szkolnego PLAMA. Fanów twórczości Marty Szczygielskiej z pewnością zainteresuje artykuł poświęcony wernisażowi wystawy malarskiej lokalnej artystki. Miłośników poezji zapraszamy do działu *Z Szuflady Młodego Twórcy*. Tam czekają na Was wiersze młodych poetów, którymi opiekuje się Iwona Wierzbicka. Polecamy także artykuł z działu *Spojrzenia*, gdzie Marcin Derucki stara się „wycisnąć” atrakcje z Turku. Wszystkim Czytelnikom „Włóczypióra” życzymy przyjemnej lektury.

Z Życia Biblioteki

Czytane w Dyskusyjnym Klubie Książki



„Czarny ogród” Małgorzata Szejnert

Książka Małgorzaty Szejnert to niezwykła historia Śląska.

Jest opowieścią o Giszowcu - śląskiej kolonii, która wybudowana została w 1905 r. przez koncern górniczy Georga von Giesche. Jak na Śląsk tamtych czasów architektura tejże kolonii była niezwykła - powstało miasto-ogród, domki wzorowane były na wiejskich chałupach, wszędzie mnóstwo zieleni a w centrum osady park. Na pierwszy plan wysuwa się oczywiście bogata niemiecka finansjera oraz urbanistyczna ekstrawagancja, ale równie ważni są ślązacy, polscy i niemieccy górnicy, którzy w powstałych kopalniach znaleźli pracę a w Giszowcu swój dom.

Chronologicznie, niczym kronika, ułożony reportaż historyczny Szejnert można czytać jako wyczerpującą historię regionu w XX wieku. Autorka śledzi dzieje kolejnych pokoleń mieszkańców Giszowca na tle historycznych wydarzeń - począwszy od I wojny światowej, powstań śląskich, plebiscytu, lat międzywojnia aż po lata

„Solidarności”, stanu wojennego, zmian w roku 1989, wreszcie dalszych przemian i nowego bezrobocia. Na tle całej historii regionu to losy indywidualne są najbardziej frapujące. Przez karty opowieści przeżywają się nieskończona ilość postaci i nikt z bohaterów nie zostaje porzucony ani zapomniany. Autorka opisuje jednocześnie dziesiątki biografii czyniąc to w taki sposób, by wszystkie postaci powracały wielokrotnie w różnych latach i przy różnych okazjach.

Klubowiczki doceniły wysiłek autorki włożony w zbieranie materiałów - materiał faktograficzny jest niebywale bogaty. Książka posiada niezwykle dużą wartość historyczną

„Czarny ogród” to opowieść poruszająca, przypominająca, by zawsze dbać o przeszłość, być z niej dumnym. Warto ją przeczytać, by odejść od stereotypowego postrzegania Śląska jako brudnego, mało interesującego i podupadającego zagłębia przemysłowego.

Agnieszka Tomczyk



**„Śnieg”
Orhan Pamuk**

„Śnieg” Orhana Pamuka to pierwsza przetłumaczona na język polski powieść tego najsłynniejszego obecnie pisarza tureckiego, laureata literackiej Nagrody Nobla.

Próbując uściślić tematykę książki można zastanawiać się, czy jest to powieść polityczna, czy też powieść o poszukiwaniu miłości, sensu życia, swoista podróż idealisty. Klubowiczki doszły do wniosku, iż jest to powieść dwupłaszczyznowa, społeczno-obyczajowa. Wątek miłosny i polityczny ściśle się ze sobą wiążą i przeplatają, oddziałując w dużym stopniu na siebie.

Z pewnością godne podkreślenia jest to, iż Pamuk wskazuje na różnice kulturowe między Wschodem a Zachodem, unaocznia złożoność kultury Turcji i uświadamia, iż my – ludzie Zachodu – nigdy dogłębnie jej nie zrozumiemy.

Przyglądając się warstwie językowej utworu należy zwrócić uwagę na sztuczność dialogów. Bowiem o ile w książce mówi się z zaangażowaniem o polityce i poetycko o miłości, o tyle brak zupełnie zwykłych rozmów, codziennego języka – mamy więc do czynienia z podniosłością stylu i ciągłym rozpoetyzowaniem.

Klubowiczki poruszyły również temat zasadności przyznania Pamukowi za tę książkę Nagrody Nobla.

Stwierdziły jednak, iż nie warto się nad tym rozwodzić, gdyż w przypadku teje nagrody pojawiają się zawsze jakieś „spiskowe teorie”, nieodzowne konteksty polityczne, pełno jest spekulacji i rozległych hipotez.

Ogólne wrażenie, jakie książka wywarła na Klubowiczkach było dobre, aczkolwiek niektórym wydawała się ona zbyt rozbudowana i nużąca.

Agnieszka Tomczyk

**Masz 50 lat lub więcej?
Chcesz uczestniczyć
w różnych formach pracy
organizowanych przez MiPBP
w Turku?**

Przystąp do Programu 50+.

Czekają na Ciebie:

- wykłady,
- kursy,
- występy,
- wieczorki literackie,
- Dyskusyjny Klub Książki
i wiele innych.

**Zobacz plan zajęć na rok 2012
na stronie**

**www.biblioteka.turek.net.pl
lub zadzwoń 632785134 w. 22**

Dla babć i dziadków



Aktorzy grupy teatralnej FUKS ze Szkoły Podstawowej nr 5 - fot. Ewelina Grabowska

Rokrocznie 21 i 22 stycznia, Dziadkowie i Babcie obchodzą swoje święto. O Seniorach pomyślała również Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Turku, która specjalnie z okazji Dnia Babci i Dziadka przygotowała wieczór pełen atrakcji.

Dzień Babci i Dziadka to doskonały pretekst, by podziękować seniorom rodu za troskę i podarować odrobinę przyjemności na co dzień. Z okazji tej skorzystała Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Turku, która we wtorkowe popołudnie, 17



Mali aktorzy w trakcie przedstawienia - fot. Ewelina Grabowska

stycznia przygotowała spotkanie dla Babć i Dziadków w ramach Programu 50+.

Dla Seniorów przygotowano szereg atrakcji z udziałem utalentowanych dzieci i młodzieży z Turku. Jako pierwsi przed Seniorami wystąpili młodzi aktorzy z grupy teatralnej FUKS, działającej przy Szkole Podstawowej nr 5. Uczniowie „piątki” zaprezentowali przedstawienie pt. „Chwila motyla”. Tuż po nich dla Babć i Dziadków brawurowy koncert na akordeonach wykonali uczniowie Szkoły Muzycznej w Turku.



Seniorzy podczas koncertu podopiecznych szkoły muzycznej - fot. Ewelina Grabowska

Obok występów był także czas na życzenia i drobne upominki, które przygotowały dzieci biorące udział w zajęciach bibliotecznych.

Ewelina Grabowska

Ferie w Bibliotece - czemu nie!

Biblioteka to nie tylko książki, to także miejsce w którym fantastycznie można spędzić wolny czas od zajęć szkolnych. Przekonali się o tym wszyscy ci, którzy podczas ferii zimowych skorzystali z atrakcji, jakie przygotowała dla nich Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Turku.



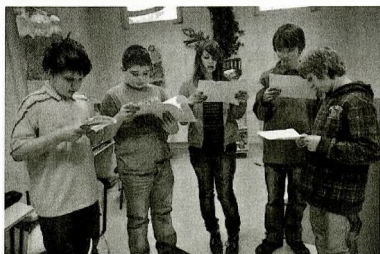
Dzieci podczas spotkania z podróżnikiem - fot. Ewelina Grabowska

Zajęcia plastyczne, warsztaty teatralne czy spotkanie z podróżnikiem – to tylko kilka z atrakcji, które podczas dwutygodniowej przerwy zimowej zapewniła młodym turkowianom Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna.

Wśród uczestników znaleźli się zarówno stali bywalcy Czytelnia dla Dzieci i Młodzieży jak i zorganizowane grupy ze szkół i przedszkoli.



Praca w grupach podczas zajęć plastycznych - fot. Ewelina Grabowska



Warsztaty teatralne to integralna część zajęć ferijnych - fot. Ewelina Grabowska

Program przygotowano w taki sposób, aby każdy znalazł coś dla siebie a przy okazji mógł czegoś się nauczyć. Między innymi odbyły się warsztaty plastyczne, których tematem przewodnim był Dzień Zakochanych. W ich ramach dzieci i młodzież miały za zadanie wykonać papierowy koszyk-przeplatankę, oczywiście w kształcie serca. Co drugi dzień odbywały się warsztaty teatralne. W ich trakcie młodzi adepci sztuki aktorskiej uczyli się jak prawidłowo oddychać, jak mówić tekst z dbałością o kulturę słowa oraz jak odgrywać emocje.

Jednym z ciekawszych wydarzeń było spotkanie z lokalnym podróżnikiem – Mateuszem Chęclewskim. Podczas prawie dwugodzinnej prezentacji zdjęć połączonej z barwnymi opowieściami, uczestnicy spotkania dowiedzieli się wielu ciekawostek o faunie i florze takich zakątków jak Wyspy Fidżi czy Tajlandia. Pytaniom nie było końca.



Walentynkowe warsztaty plastyczne - fot. Ewelina Grabowska

Dużą popularnością cieszył się także turniej gry Jenga. Popularna gra zręcznościowa szybko zdobyła wielu sympatyków, którzy już podczas turnieju zadeklarowali regularne ćwiczenie swoich umiejętności. Takich emocji w Bibliotece nie było już od dawna.

Ewelina Grabowska

Lutowe spotkania dla seniorów



Seniorzy podczas zajęć warsztatowych z psychologiem - fot. Urszula Szczęsna

W lutym Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Turku przygotowała z myślą o Seniorach dwa spotkania.

7 lutego 2012 r. w MiPBP gościła Jolanta Szwalbe. W 2008 r. Szwalbe opracowała zbiór cytatów, które postanowiła wydać samodzielnie. Tak powstało Wydawnictwo im. Benjamina Franklina. Do tej pory ukazały się trzy zbiory cytatów:

„Myśl i działaj dla przyszłości” – skarbiec 900 inspirujących złotych myśli, w formie sentencji, aforyzmów, przysłów i wypowiedzi na łamach prasowych oraz fragmentów książek o: pieniądzu, bogactwie, inwestowaniu, pracy, decyzjach, czasie, działaniu, sukcesie, przyszłości, życiu.

„Złap na zawsze wiatr w żagle” – zbiór 1000 cytatów rozbudzających ducha przedsiębiorczości.

„Wyrusz w drogę” – 900 inspirujących myśli Jana Pawła II dotyczących różnych aspektów życia człowieka.

Spotkanie przebiegło w niezwykle miłej atmosferze. Na zakończenie Jolanta Szwalbe podpisywała zakupione przez Seniorów zbiory cytatów.

Natomiast 21 lutego w MiPBP w Turku odbyło się spotkanie z Anetą Pęczak. Psycholog udzielała porad na temat stresu. Zajęcia miały charakter warsztatowy i cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród Seniorów.

Agnieszka Tomczyk



*Spotkanie z Anetą Pęczak - zdj. wyżej
Spotkanie z Jolantą Szwalbe - zdj. niżej
fot. Urszula Szczęsna*



Rocznicowa publikacja

Wielu znamienitych gości, życzenia i gratulacje oraz występy uzdolnionej młodzieży - tak w skrócie można podsumować promocję książki „100 lat Liceum Ogólnokształcącego w Turku”, która odbyła się w piątkowe popołudnie, 30 marca.

Monografia to kolejne wydawnictwo, które ukazało się w serii „Bibliotheca Turcoviana”.



Autorzy książki przyjęli gratulacje od Burmistrza Turku Zdzisława Czaplinski - fot. Ewelina Grabowska

100 lat istnienia Liceum Ogólnokształcącego w Turku to doskonały pretekst do tego, by spisać i udostępnić historię placówki. Między innymi w taki właśnie sposób postanowili uczcić piękną rocznicę pracownicy szkoły, którzy podjęli się zredagowania rocznicowej publikacji. Książecze patronowała działająca przy Miejskiej i Powiatowej Biblio-

tece Publicznej w Turku „Bibliotheca Turcoviana”.

Na uroczystą promocję, która odbyła się w auli stulatki przybyło wielu znamienitych gości. Obok władarzy i przedstawicieli lokalnego samorządu, życzenia i gratulacje składali: senator Ireneusz Niewiarowski, Rektor PWSZ w Koninie Mirosław Pawlak oraz związany z Uniwersytetem

Adama Mickiewicza prof. Zbigniew Czapla. Lech Zielony korzystając z okazji podziękował autorom publikacji, burmistrzowi, dyrektor Biblioteki, Radzie Miejskiej oraz sponsorom. Ci ostatni, za finansowe wsparcie publikacji otrzymali egzemplarze książki.



Przed gośćmi wystąpił chór szkolny - fot. Ewelina Grabowska

Po serii przemówień i podziękowań, swoje pięć minut otrzymali uczniowie ZSO. Wychowankowie liceum przygotowali sceniczną wersję lekcji języka polskiego. Inscenizacja nawiązywała do trudnych czasów, kiedy Polska znajdowała się pod zaborami. Przed licznie zgromadzonymi gośćmi wystąpił także chór szkolny. Na zakończenie młodzież odczytała fragmenty publikacji – wspomnienia oraz te, dotyczące turystyki.

Książkę „100 lat Liceum Ogólnokształcącego w Turku” można zakupić m.in. w MiPBP w Turku. Cena za wydanie w twardej oprawie to 50 zł, w miękkiej – 40 zł.

Ewelina Grabowska



Wanda Grzeszkiewicz - dyrektor Biblioteki gratulowała pięknego jubileuszu - fot. Ewelina Grabowska



Samouzdrawiająca osobowość – prawdy i mity



Dr Ewa Maćkowiak podczas spotkania z Seniorami - fot. Urszula Szczęśna

We wtorkowe popołudnie, 20 marca, o tym, „jak kształtować samouzdrawiającą osobowość” rozmawiała z uczestnikami, funkcjonującą w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Turku, Programu 50+ dr Ewa Maćkowiak.

Ewa Maćkowiak jest doktorem nauk przyrodniczych, specjalność – biochemia. Od lat zajmuje się prowadzeniem zajęć dydaktycznych (ćwiczeń, wykładów, seminariów czy warsztatów) obejmujących tematykę: chemii i biochemii (Instytut Fizyki i Chemii, Instytut Biochemii i Biotechnologii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu w latach 1975-1991), promocji zdrowia (Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości, Wyższa Szkoła Pedagogiki i Administracji w Poznaniu w latach 2003-2009), inteligencji emocjonalnej (Wyższa Szkoła Umiejętności Społecznych w Poznaniu od 2008 roku do chwili

obecnej), wpływu stylu życia na zdrowie (m.in. Towarzystwo Uniwersytet Trzeciego Wieku w Poznaniu, Wrzesiński Uniwersytet Trzeciego Wieku od 2009 roku do chwili obecnej).

Ewa Maćkowiak zajmuje się wyjaśnianiem podstawowych mechanizmów i przyczyn najczęściej występujących chorób, informowaniem o zagrożeniach cywilizacyjnych i sposobach ich unikania.

Podczas spotkania Seniorzy mogli się dowiedzieć, jak – poprzez zmianę wyuczonych zachowań dotyczących stylu życia – mogą poprawić i utrzymywać jakość zdrowia fizycznego oraz psychicznego do późnej starości. Ewa Maćkowiak przekonywała, że nasza świadomość określa nasz stosunek do siebie, życia i świata, natomiast nasz styl życia jest jej pochodną.

Budowanie własnego stylu życia należy zaczynać od akceptacji samych siebie, w procesie pogłębiania samoświadomości warto obudzić w sobie dziecięcą ciekawość, aby wraz z nią otworzyć się na wewnętrzne przemiany, zmienić myślenie na nowe, zrezygnować ze stereotypów – te cenne wskazówki zapewne pomogą uczestniczącym w spotkaniu Seniorom docenić rolę samoświadomości w życiu każdego z nich.

Agnieszka Tomczyk

„Kobiety w aforyzmie i aforystyce”... czyli spotkanie z Krzysztofem Martyną



Jedna z laureatek konkursu „Portret Kobiety” - fot. Ewelina Grabowska

6 marca w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Turku gościł znany poeta i aforysta – Krzysztof Martyna.

Krzysztof Martyna to urodzony w 1962 roku wielkopolski poeta i aforysta. Utwory publikował w czasopiśmie literackich i społeczno-kulturalnych m.in. „Poezji”, „Radarze”, „Kierunkach”, „Nurcie”, „Słowie Powszechnym”, „Tak i Nie”, a także w wydawnictwach almanachowych. Wydał książki: „Cmentarz moich wierszy” (1989, poezja) i „Cogito, ergo... BUM” (2006, aforyzmy)

Współpracuje z internetowym portalem edukacyjnym „Scholaris”, publikując artykuły merytoryczne i propagując aforystykę. Ze znanym rysownikiem Stanisławem Koćcieszą działa w spółce aforystyczno-satyrycznej KO-SzMAR. Jest laureatem wielu konkursów literackich, m.in. Łódzkiej Wiosny Poetów i Międzynarodowego Listopada Poetyckiego. Zawodowo związany z Politechniką Poznańską i Poczta Polska. Zajmuje się problematyką zarządzania jakością w przedsiębiorstwie.

Spotkanie odbyło się w ramach funkcjonującego

w MiPB programu 50+ i cieszyło się dużym zainteresowaniem wśród Seniorów.



Krzysztof Martyna wita się z uczestnikami spotkania - fot. Ewelina Grabowska

Podczas spotkania nastąpiło również rozstrzygnięcie ogłoszonego przez MiPBP w styczniu Konkursu plastyczno-fotograficznego „Portret Kobiety”. Konkurs przeznaczony był dla uczestników Programu 50+ oraz uczniów gimnazjów z Turku i powiatu tureckiego. Uczestnicy mieli za zadanie wykonanie fotografii bądź pracy plastycznej, będącej portretem kobiety.

Ogółem na Konkurs wpłynęło 41 prac, w tym 7 fotografii i 34 pozostałych. Prace w kategorii „Fotografia” oceniała Komisja Konkursowa w składzie: Andrzej Marzuchowski i Miejski Dom Kultury w Turku, Ewelina Grabowska - pracownik Czytelni dla Dzieci i Młodzieży MiPBP w Turku oraz Anita Nawrot - pracownik Czytelni Komputerowej i Zbiorów Multimedialnych MiPBP w Turku. Prace plastyczne natomiast oceniała Komisja w składzie: Joanna Chalecka-Kuraszyk - artysta, plastyk; Ewelina Grabowska - praco-

wnik Czytelni dla Dzieci i Młodzieży MiPBP w Turku oraz Urszula Szczęsna - Instruktor MiPBP w Turku.

Najlepsza w kategorii „Fotografia” okazała się Martyna Maciejewska z Gimnazjum w Dobrej. Jury wyróżniło również fotografię Kamila Szymańskiego z Gimnazjum Nr 2 w Turku. W kategorii „Prace plastyczne” Komisja Konkursowa nagrodę główną przyznała Justynie Nowak z Gimnazjum w Tuliszkowie. Dwa wyróżnienia powędrowały do: Pauliny Bojszczak z Gimnazjum w Dobrej i Natalii Idzikowskiej z Gimnazjum w Przykonia. Zwycięzcy oraz wyróżnieni otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz nagrody książkowe ufundowane przez organizatora. Imprezie towarzyszyła wystawa prac nagrodzonych i wyróżnionych prezentowana w holu głównym Biblioteki.

Agnieszka Tomczyk



Krzysztof Martyna podczas spotkania - fot. Ewelina Grabowska

Fantastyczni w Bibliotece

Czy biblioteka to instytucja zajmująca się wyłącznie udostępnianiem zbiorów? Oczywiście, że nie. Doskonałym przykładem szerokiej działalności biblioteki i wzrostu jej rangi w przestrzeni społecznej jest utworzony przy Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Turku Turkowski Klub Miłośników Fantastyki.

Kiedy do dyrekcji Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Turku przyszło dwóch młodych ludzi - Marcin Kochaj i Marcin Derucki, nikt nie miał wątpliwości, że taki Klub jest potrzebny w naszym mieście. Nie było także żadnych obiekcji co do tego, że miejscem ich spotkań zostanie Biblioteka. Przedstawiciele Klubu wspólnie z Wandą Grzeszkiewicz wypracowali ustalenia, które

w przyszłości pozwolą czerpać obopólne korzyści - zarówno członkom TKMF jak i samej Bibliotece.

Czym jest Turkowski Klub Miłośników Fantastyki? To przede wszystkim próba zintegrowania młodzieży, z terenu Turku oraz powiatu tureckiego, interesującej się szeroko pojętą fantastyką. Dotychczas osoby zainteresowane tym zagadnieniem działały jedynie na zasadzie



Prezes Stowarzyszenia TKMF Trako opowiada o zasadach funkcjonowania klubu - fot. Ewelina Grabowska

realizacji swoich zainteresowań, nie tworząc oficjalnego środowiska. Jak sami mówią, sformalizowanie to szansa nie tylko dla nich, ale i dla całej społeczności lokalnej.

Dla inicjatorów pomysłu naturalnym rozwiązaniem było zorganizowanie stałego miejsca spotkań Klubu w pomieszczeniach Biblioteki. W końcu fantastyka, to w dużej mierze literatura.

Klub swoją działalność opiera na czterech głównych blokach tematycznych. Pierwszym z nich jest promowanie gier fabularnych, planszowych oraz karcianych, jako ciekawej alternatywy dla gier komputerowych. Poza spotkaniami w mniejszych grupach, na tzw. sesjach, członkowie Klubu zbierają się, aby wspólnie wymieniać się swoimi dotychczasowymi doświadczeniami w ramach odbytych gier, czy też dyskutować o nowych trendach w sferze RPG.

Kolejnym blokiem tematycznym są spotkania stricte związane z literaturą. Członkowie Klubu mają okazję i możliwość zaprezentowania przed innymi interesujących ich serii wydawniczych czy też poszczególnych książek. W miarę możliwości na spotkania będą zapraszane osoby związane z fantastyką literacką - autorzy książek, dziennikarze czy krytycy.

W ramach kolejnego bloku tematycznego Klubowicze chcą aktywnie włączyć się w działalność powstającego przy Bibliotece Klubu Filmowego. Na specjalnie dla nich przygotowanych pokazach będą wyświetlane ekranizacje filmowe znanych powieści o tematyce fantastycznej.

Wspieranie młodych twórców - to ostatnie działanie, którego chcą się podjąć członkowie Klubu. W Turku i okolicach mieszka wiele młodych osób, które próbują swoich sił w różnych formach literackich z gatunku fantastyki lub tworzą projekty autorskich gier. Niestety, z braku motywacji, wsparcia merytorycznego i finansowego oraz braku możliwości wydania swoich prac, rezygnowali z dalszych działań. Turkowski Klub Miłośników Fantastyki chce wspierać tego typu inicjatywy oraz motywować młodzież do podejmowania działań twórczych.

Klubowicze spotykają się regularnie - pięć razy w miesiącu. W każdy czwartek, przez dwie godziny, omawiają gry i interesujące ich zagadnienia, natomiast pierwszy piątek miesiąca przeznaczony jest na sprawy organizacyjne.

Ewelina Grabowska

Życie Kulturalne Miasta

Wymieniali się doświadczeniami

Wizyta w bibliotece, muzeum oraz cykl wykładów – tak w skrócie prezentowało się dwudniowe spotkanie Grup Wymiany Doświadczeń Związku Miast Polskich w zakresie kultury. Tym razem do Turku po wiedzę i inspiracje przyjechali przedstawiciele Bytomia, Kartuz, Białej Podlaskiej, Poznania i Kutna.



Zwiedzanie siedziby Biblioteki- fot. Marcin Michalak

Przedstawiciele sześciu miast z odległych zakątków Polski przyjechali w dniach 15-16 marca do Turku, by zobaczyć jak funkcjonują nasze jednostki kultury. W ramach Grup Wymiany Doświadczeń Związku Miast Polskich między innymi odwiedzili Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną w Turku.

Tutaj zapoznali się z ogólnymi zasadami funkcjonowania placówki, a także ze szczegółowymi działaniami skierowanymi w stronę seniorów oraz dzieci i młodzieży. Na gości czekała wystawa prac plastycznych, przygotowana przez najmłodszych



Dyrektor Biblioteki - Wanda Grzeszkiewicz opowiada o najbliższych planach Biblioteki - fot. Marcin Michalak



Podczas spotkania swoje umiejętności zaprezentowali uczestnicy warsztatów teatralnych - fot. Marcin Michalak

użytkowników Biblioteki. Przedstawiciele Bytomia, Kartuz, Poznania, Białej Podlaskiej i Kutna mieli także szansę zobaczyć krótkie przedstawienie w wykonaniu dzieci i młodzieży uczęszczających na warsztaty teatralne prowadzone przez placówkę.

W ramach spotkania członkowie Grup Wymiany Doświadczeń zwiedzili także Muzeum, gdzie zapoznano ich

z procesem przebudowy Ratusza na potrzeby ekspozycji mehofferskiej. Kolejnym punktem programu była wizyta w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Drugi dzień wizyty w naszym mieście przeznaczono na cykl wykładów poświęconych zarządzaniu jednostkami kultury.

Ewelina Grabowska



GWD w trakcie prezentacji działań Biblioteki - fot. Marcin Michalak

Teatralna „Plama”

Już po raz trzynasty uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponad gimnazjalnych z Turku konfrontowali swoje umiejętności teatralne podczas kolejnej edycji Festiwalu Szkolnego „Plama”. Najlepszym zespołem, który otrzymał Puchar Burmistrza Miasta Turku była grupa teatralna FUKS ze Szkoły Podstawowej nr 5.

Sześć zespołów teatralnych z pięciu turkowskich szkół zmierzyło się ze sobą 16 marca podczas XIII Festiwalu Szkolnego Plama. Na scenie Miejskiego Domu Kultury wystąpiły zarówno debiutujące kilkulatki ze Szkoły Podstawowej nr 1, jak i prawie dorośli uczniowie „ogólniaka”. Obok królewiczów, księżniczek i smoków widzowie mogli zobaczyć szaloną rodzinę rodem z telenoweli, a także prześledzić los uzależnionej młodzieży.



O nagrodę Burmistrza walczyli także licealiści - fot. Andrzej Marzuchowski



Młodzi artyści oczekują w napięciu na werdykt jury - fot. Andrzej Marzuchowski



Podczas Plamy roztrzygnięto także konkurs na najpiękniejszą Marzannę - fot. Andrzej Marzuchowski

Przed niezwykle trudnym zadaniem wyłonienia zwycięzców konfrontacji stanęło jury w składzie: Maria Witczak, Paweł Grabara i Ewelina Grabowska. Po obejrzeniu wszystkich prezentacji konkursowych komisja zdecydowała o przyznaniu dwóch równorzędnych nagród dla małych aktorów z teatru „Szpilka” oraz jeszcze mniejszych z teatru „Szpilka mini”. Obie grupy przygotowały nauczycielki ze Szkoły Podstawowej nr 1. Puchar Burmistrza natomiast postanowiono przyznać uczniom Szkoły Podstawowej nr 5 współtworzącym zespół teatralny FUKS.

Dla wszystkich uczestników przygotowano dyplomy oraz upominki rzeczowe.

Ewelina Grabowska



Zwycięska grupa FUKS ze Szkoły Podstawowej nr 5 - fot. Andrzej Marzuchowski

Malarskie inspiracje Marty Szczygielskiej

Od uroczystego wernisażu, który odbył się 17 marca, w Miejskim Domu Kultury w Turku rozpoczęła się wystawa prac malarskich Marty Szczygielskiej. Artystka obok malowania zajmuje się także profesjonalnym projektowaniem wnętrz.

Martwe natury, ale i prace abstrakcyjne autorstwa Marty Szczygielskiej

wydział architektury – malarka i projektantka wnętrz. Swoje prace wystawiała w galeriach w Turku, Koninie, Łodzi i Warszawie. Jej prace zakupili kolekcjonerzy z kraju jak i za-granicą (Niemcy, Irlandia, USA). Brała udział w aukcjach charytatywnych – m.in. dla warszawskiego Art Design. Prowadziła także zajęcia i warsztaty z malarstwa



Malarce dziękowała Bożena Cesarz – dyrektor MDK - fot. Andrzej Marzuchowski

mogli oglądać miłośnicy sztuki, którzy w sobotnie popołudnie wybrali się do Miejskiego Domu Kultury, by uczestniczyć w wernisażu malarki. Artystka pochwaliła się także aranżacjami wnętrz, które sama zaprojektowała.

Marta Szczygielska to absolwentka łódzkiej SPIR –

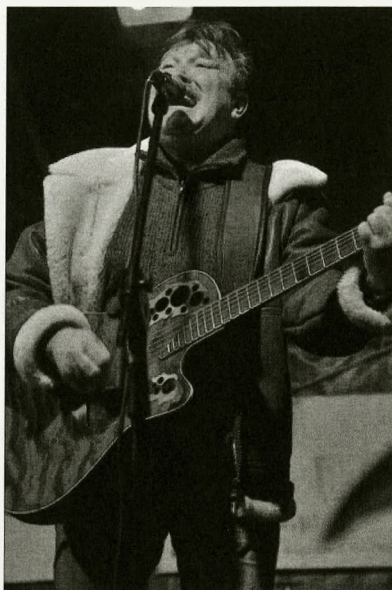
i rysunku dla dzieci i młodzieży. Artystka zajmuje się przede wszystkim malarstwem olejnym, ale także grafiką i rzeźbą. W okresie ostatnich czterech lat współpracowała ze znanymi warszawskimi firmami, gdzie zajmowała się aranżacją wnętrz.

Ewelina Grabowska

Jubileuszowo i rekordowo

Prawie 89 tys. zł – tyle udało się zebrać w Turku podczas jubileuszowej 20. Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Pieniądze pochodziły zarówno z kwesty ulicznej, loterii, sprzedaży ciast i kiełbasek na rynku, jak i z całodniowej licytacji gadżetów.

Jubileuszowa Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy była wyjątkowa nie tylko ze względu na zebraną kwotę – w sumie Turkowianie wrzucili do puszek i wylicytowali gadżety za prawie 89 tys. zł, co pozwoliło pobić szesznarocznny rekord o prawie 14 tys. zł. Wyjątkowa była także sama organizacja niedzielnej imprezy – po raz pierwszy mieszkańcy naszego miasta bawili się wyłącznie na turkowskim rynku, a w Miejskim Domu Kultury utworzono sztab dla wolontariuszy. - *Naprawdę bardzo dobrze się stało, że imprezę w całości przeniesiono na rynek. Ludzie wreszcie mogli się zintegrować i poczuć magię wspólnego pomagania. W zeszłym roku, kiedy część osób bawiła się tutaj a część w MDK nie był tak fantastycznego klimatu. Czuliśmy się podzieleni - na vipów i tę całą resztę. Mam nadzieję, że od tego roku Orkiestra już zawsze będzie grała wyłącznie w rynku.* – mówi jeden z mieszkańców. Rzeczywiście, niedzielne granie było wyjątkowo udane i urozmaicone w taki sposób, aby każdy znalazł coś dla siebie. Na scenie wystąpili lokalni



Gwiazdą wieczoru turkowskiego finału był Andrzej Rybiński - fot. Andrzej Marzuchowski

artyści: Adrian Skopiński, Chór Nauczycielski i Big Band Miasta Turek oraz gwiazda wieczoru – Andrzej Rybiński, który przypomniał nieco starszym mieszkańcom hity zespołu 2+1. Turkowianie mogli przyrzedzić się z bliska także samochodom rajdowym z klubu 4x4, motorom z klubu TurMot, stacji radiowej na wojskowym samochodzie Star czy wozom bojowym straży pożarnej i karetce pogotowia

udostępnionej przez Fundację Żłota Godzina. Dla tych, którzy woleli spędzić ten dzień nieco aktywniej przygotowano rozgrzewkę poprowadzoną przez Monikę Łechtańską z Fitness Planet i wspólne kopanie piłki z zawodnikami TUR Turek.

Najwięcej emocji zdecydowanie dostarczyły licytacje. Obok pięknych wyrobów rękodzielniczych turkowie mogli licytować także koszulki i plakaty z autografami Jurka Owsiaaka, torty, kompozycje kwiatowe, wjazd na podnośniku strażackim a nawet udział w rajdzie terenowym. Na licytację przekazano także aż dwa złote serduszka. Pierwsze, wykonane przez turkowskich jubilerów za kwotę 3.300 zł wylicytował Adam Tomaszak, właściciel sieci sklepów Adamus, drugie natomiast, które na licytację przekazała Halina Nagler udało się wylicytować Bogdanowi Greberowi za 4 tys. zł. Za wysoką kwotę, bo aż 5 tys. zł poszedł pod młotek plakat z autografem Jurka Owsiaaka.

Największą niespodzianką licytacji okazał się anioł przekazany przez Stowarzyszenie Przystań, za którego udało się uzyskać rekordową kwotę 10 tys. zł. Wraz z aniołem na scenie niespodziewanie pojawił się Tadeusz Wrona – pilot, który światową sławę zdobył po

udanym awaryjnym lądowaniu lotu PLL LOT 016. To właśnie na jego ręce powędrował anioł z Przystani, którego za rekordową kwotę wylicytował turkowski przedsiębiorca – Andrzej Opłatek.

W ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Turku odbyło się także kilka imprez towarzyszących. Między innymi turkowskim hip-hopowcom, którzy zagrali w Miejskim Domu Kultury 5 stycznia udało się zebrać kwotę 421zł.

Ewelina Grabowska



Każdy z mieszkańców mógł wziąć udział w orkiestrowej aukcji - fot. Ewelina Grabowska



Adamowi Tomaszakowi z Turku udało się wylicytować złote serduszko - fot. Ewelina Grabowska

Z Szuflady Młodych Twórców

cisza

zżera twe myśli
czujesz pustkę i zimno
i ciepło sam dokładnie
nie wiesz
a jest tak ciicho
wśród zgiełku
tylko ty i ona
niczym soczysty pocałunek
i żar pochłaniający
resztkę dźwięków bytu
tylko ty i ona
ta cisza

Agnieszka Ignasiak

rys. Klaudia Orzechowska

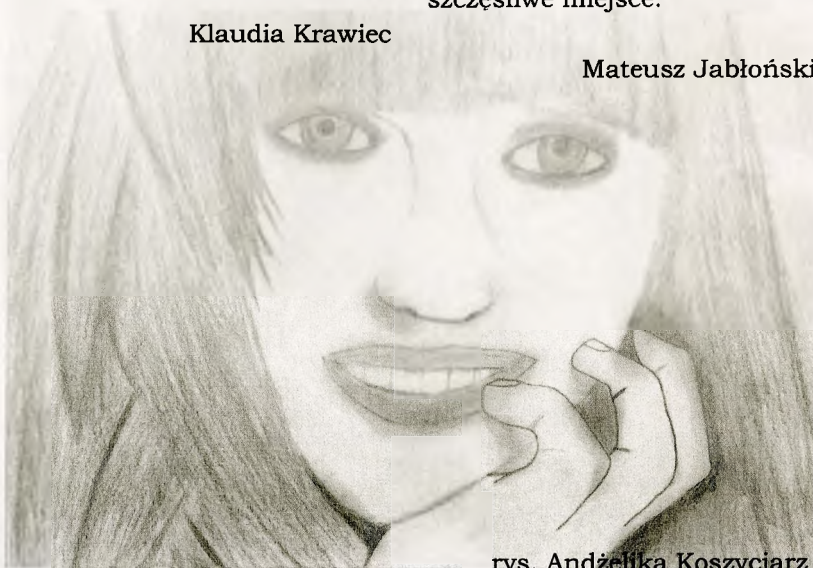
Odkrywanie

By choć raz o wszystkim
zapomnieć,
uciec od problemów jak
najdalej.
Ukryć się, żeby przed nikim
nikogo nie udawać
i niczym się nie przejmować.
Żeby żyć marzeniami i
filmami.
Żeby zapomnieć o
rzeczywistości,
nie słyszeć, nie widzieć i nie
rozumieć codzienności.
Stanąc przy drzewie w świetle
nocy,
wyplakać się i wrócić dopiero o
świcie.

Klaudia Krawiec

Piękno to kolekcja w środku
ciała.
Niczego prócz miłości nie
gromadzi.
Pamiętam, jak niedawno....
późne echa przedwiecznego
wzoru
obudziły myśli, sny podniebne,
które wnet
ogarnęły wszystkie drzew
korony.
Pobudziły do życia zaspanych
ludzi..
W krainie niespodzianki wciąż
czekało
na nich wiele trudności.
Muszą przecież zbudować swe
szczęśliwe miejsce.

Mateusz Jabłoński



rys. Andżelika Koszyciarz

To moja odwaga,
moja głupia duma
do tego doprowadziły.
Teraz cierpię, sama przez
siebie.
Ciągłe stwarzanie problemów,
chaos myśli.
I na co to komu ?
Nie!
Nie poddam się.

Nikola Klimek



rys. Marlena Przytuła

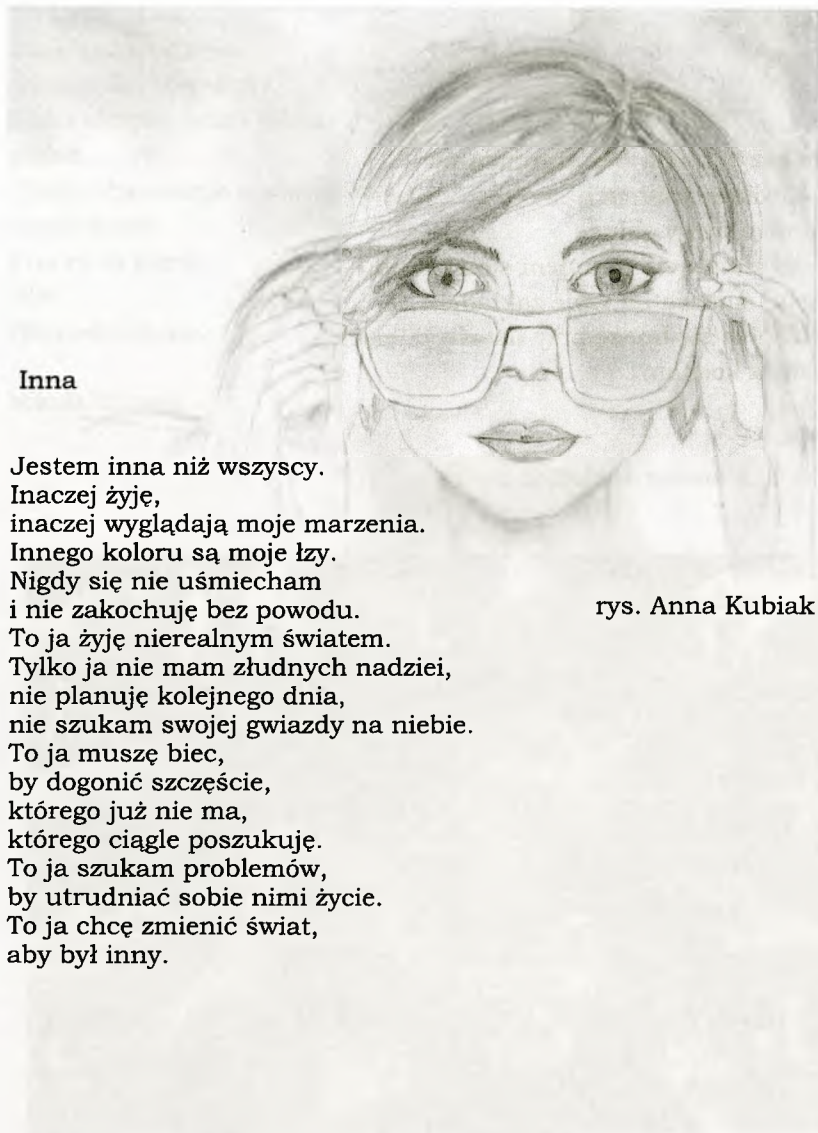
magia słów

umiesz bez słów bez argumentów
w chwilach trudnych
chłonać trawy oblane
lśniącym olejem promieni słonecznych
a gdy uśmiech na szyję zakładam
i chlebem się budzę przy ustach miłości
mówisz kocham

Mateusz Jabłoński



rys. Justyna Nowak



Inna

Jestem inna niż wszyscy.
Inaczej żyję,
inaczej wyglądają moje marzenia.
Innego koloru są moje łzy.
Nigdy się nie uśmiecham
i nie zakochuję bez powodu.
To ja żyję nierealnym światem.
Tylko ja nie mam złudnych nadziei,
nie planuję kolejnego dnia,
nie szukam swojej gwiazdy na niebie.
To ja muszę biec,
by dogonić szczęście,
którego już nie ma,
którego ciągle poszukuję.
To ja szukam problemów,
by utrudniać sobie nimi życie.
To ja chcę zmienić świat,
aby był inny.

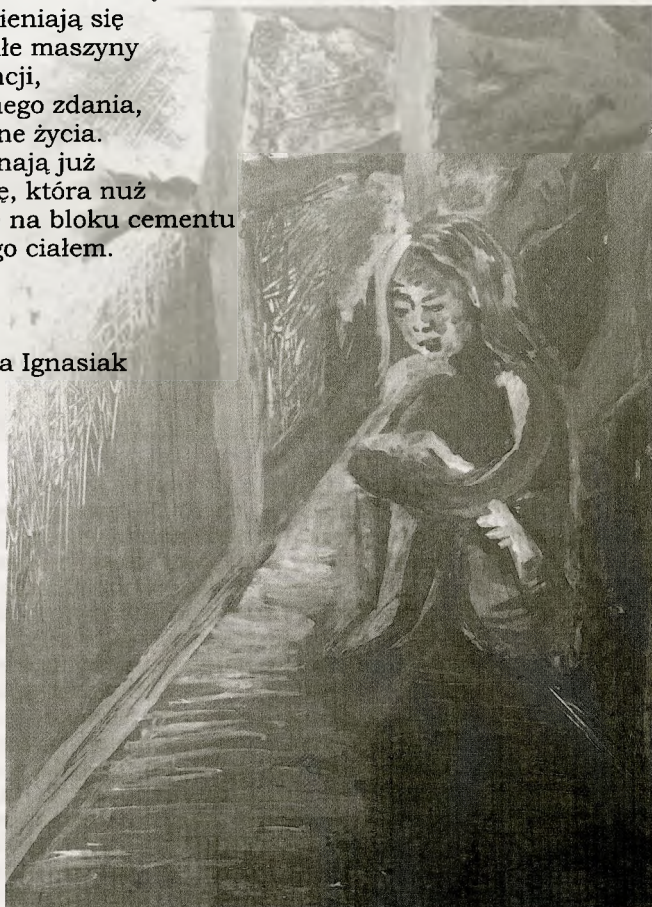
rys. Anna Kubiak

Nieważne

Nieważne, gdzie stoje
i dokąd zmierzam,
gdzie chcę być.

Ważne, że chcę coś
robić, mimo iż za mną
ludzie zmieniają się
w ogłupiałe maszyny
bez inwencji,
bez własnego zdania,
pozbawione życia.
Przypominają już
tylko mgłę, która nuż
osadzi się na bloku cementu
nazwanego ciałem.

Agnieszka Ignasiak



rys. Wioletta Łuczak

Spojrzenia

"Wyciskamy" z Turku atrakcje



FOT. MARCIN DERUCKI

fot. Marcin Derucki

... czyli o uwarunkowaniach rozwoju turystyki na obszarze i w okolicach miasta Turku.

Głównym obszarem moich zainteresowań jest turystyka, a przede wszystkim tworzenie produktów turystycznych i ich promocja. Dlatego też zadałem sobie pewne ćwiczenie umysłowe i postanowiłem odnaleźć kilka atrakcji i walorów, które można zmodernizować tak, aby przyciągały pewne grupy ludzi. Przy odpowiedniej opiece wykwalifikowanej kadry managerów

produkty te mogłyby z czasem nabrać charakteru markowego i z powodzeniem promowałyby nasze miasto lub cały region.

Przedstawione poniżej propozycje powstały na bazie najbardziej wyrazistych i najłatwiejszych do wysublimowania atutów miasta. Oczywiście można jeszcze zaadaptować w Turku mnóstwo atrakcji, które sprzedają się dobrze w każdym innym miejscu na Ziemi. Zastanówmy się jednak nad specyficznymi cechami naszego miasta i jego okolicy. Dodam jeszcze tylko, że w całym

tekście zamieszczone jest tylko jedno zdanie, w którym mowa o Mehofferze i jego twórczości, co, mam nadzieję, zachęci wszystkich „mehosceptyków” do przeczytania całego tekstu oraz do dalszej dyskusji o kierunku promocji naszego miasta.

Potencjał wyrobisk pokopalnianych

Brzmie to trochę jak oksymoron, ale w rzeczywistości jesteśmy w stanie wyciągnąć znacznie więcej z naszych „dziur po węglu” niż robimy to obecnie. Zamiast cały czas rekułtywować sadząc kolejny las lub zbiornik możemy zagospodarować jedno lub dwa wyrobiska tworząc na ich obszarze atrakcję, która może z powodzeniem promować cały region. Wiadomo, trzeba będzie rozpisać konkurs na projekt zagospodarowania, wszystko potem nadzorować, włożyć trochę pieniędzy i pogłówekować, ale możemy w ten sposób zyskać coś, czego inni mieć nie będą.

Oto kilka przykładów atrakcji, które mogą powstać na wyrobiskach pokopalnianych:

Park technologiczno-przemysłowy – albo jak kto woli skansen górnictwa odkrywczego. Miejsce, gdzie będzie można zobaczyć wyeksploatowane maszyny górnicze, samemu „pobawić się” koparką, poznać proces wydobywania węgla, wypić herbatkę w kawiarence ulokowanej na samym szczycie koparko-zwałowarki. To tylko kilka pierwszych lepszych pomysłów. Gdyby nad tym posiedzieć dłużej znalazłoby się

więcej pomniejszych atrakcji, które razem stworzyłyby całkiem ciekawą ofertę.

Obiekt rekreacyjny – miejsce, gdzie będzie można, bez szkody dla otoczenia, pojeździć quadami, crossami lub pojazdami terenowymi, korzystać z sztucznych ścianek wspinaczkowych, pobawić się paintballem, ASG, etc.

Muzeum epoki lodowcowej – od kiedy w Bałtowie powstał Park Jurajski w całej Polsce aż mnoży się od tego typu atrakcji. I to w miejscach, które w ogóle nie mają nic wspólnego z dinozaurami. To wszystko dlatego, że nie potrzeba tutaj zbyt wiele – kawał łąki i pieniądze na makietę.

My zaś mamy szczątki mamuta. Dlaczego więc nie zaryzykować i nie stworzyć skansenu, gdzie będzie można poczuć złodowacenie na własnej skórze? Wydaje mi się, że jest to dobry pomysł na ciekawy, wyróżniający się park tematyczny, w którym, poza plastikowymi makietami, główną atrakcją będą przodkowie ludzi.

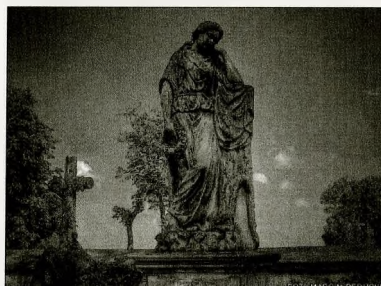
W tym miejscu chciałbym odesłać zainteresowanych na stronę Dinoparku w Krasiejowie, który jest ciekawym przykładem rewitalizacji wyrobiska po odkrywce iłów: www.dinopark.info.pl.

Tradycje tkackie. Tradycje górnicze.

Obecnie nadchodzą czasy, kiedy turystyka odmienia swoje oblicze. Mówi się wręcz o czasach postturystycznych. Ludzie chcący „leżeć plackiem” na plażach lub grupowo i bezrefleksyjnie „zaliczają” kolejne miejsca odchodzą powoli do

lamusa.

Na szczęście przewiduje się, że destynacje będą wybierane przez ludzi bardziej świadomie. Podróż postturysty zacznie się już w miejscu jego zamieszkania, często w bibliotece, kiedy będzie on zbierał podstawowe dane o miejscu, które chce odwiedzić. I nie chodzi tu o zwykłe przewodniki. Ważna dla niego będzie historia miejsca, język lub dialekt, którym posługują się mieszkańcy, a także szeroko pojęta kultura (zarówno ta materialna jak i niematerialna). Ludzie będą szukać autentycznych doznań i przeżyć, nowych umiejętności, które mogliby nabyć, a ponieważ nie będą mieli czasu na wielkie podróże, wyszukiwać będą ofert krótkich, często lokalnych.



fot. Marcin Derucki

Czego chcieć więcej? Gęśmi nie jesteśmy, swoje tradycje posiadamy.

W końcu niewiele jest osób w Turku, którzy nie słyszeliby o tradycjach tkackich naszego miasta. Słyszałem opinię, że swojego czasu, kiedy dzieła Mehoffera czekały na swoje ponowne odkrycie, to właśnie

tkactwem „męczono” Turków. Tylko co z tego wynikło? Nie posiadamy żadnej wyróżniającej miasto imprezy związanej z tkactwem, a ekspozycje w muzeum są „martwe”. Trochę gorzej ma się sprawa tradycji górniczych. Wiemy, że takowe istnieją, czego przykładem jest Barbórka, ale ilu z nas brało w niej tak naprawdę udział? Nie jestem tutaj w stanie zbyt wiele napisać, gdyż kontaktu z tą częścią turkowskiej kultury nie miałem, jednak wydaje mi się, że z powodzeniem święto wszystkich górników może przyciągnąć sporą grupę zainteresowanych. Mi na przykład taka barbórkowa karczma piwna kojarzy się z Oktoberfest.

Z powodzeniem mogłyby powstać dwie interesujące imprezy bazujące na wyżej wspomnianych tradycjach. Możemy również wykorzystać zainteresowanie coraz mniej popularnymi zawodami i organizować cykliczne warsztaty tkackie, które przy okazji promowałyby ekologiczną odzież i tkaniny. W końcu „eko” ostatnio jest na topie.

Nie będzie czegoś świeższego?

Dobrze jeżeli miasto ma bogatą historię i kulturę, które można odkurzyć i pochwalić się nimi przed innymi. Jednak istnieją ludzie, których „starociami” nie przekonamy. Dlatego warto też stworzyć coś od samego początku. Prawda, zawsze istnieje ryzyko niepowodzenia, ale dlaczego by nie spróbować? Chyba najciekawszym przykładem nowej atrakcji zaimplementowanej na ziemię tureckie,

jest wydarzenie organizowane przez stowarzyszenie „Przystań”. Wydaje mi się, że Skate Contest and Beatbox Battle przedstawiać raczej nie trzeba. Dla formalności jedynie napiszę, że SCABB to dwutygodniowy festiwal kultury i sztuki ulicznej, podczas którego odbywają się liczne warsztaty, koncerty oraz zawody. Z roku na rok impreza ściąga coraz liczniejszą grupę młodych, utalentowanych ludzi, którzy pragną się przede wszystkim dobrze bawić.

Całe wydarzenie ma w sobie wystarczająco wiele potencjału, aby ściągnąć na te dwa tygodnie rzesze miłośników tego typu imprez, a w konsekwencji promować miasto wśród młodzieży. Wystarczy tylko przychylność władz miasta, a także dobra kampania promocyjna, która ze względu na specyficzny i wyrazisty segment docelowy nie powinna wymagać ponad przeciętnej inwencji.

A może wszystko w pakieciku?

Nie powinniśmy również zapominać o przedwojennym multikulturalizmie oraz wielowyznaniowości na obszarze miasta Turku. W czasach obecnych trudno jest Polakom wyobrazić sobie czasy, kiedy przedstawiciele kilku różniących się od siebie kultur mieszkali w jednym, małym mieście. Jednak jeszcze do niedawna tak właśnie u nas było. Mamy więc podstawy do tego aby chwalić się mnogością tradycji i wysokim poziomem tolerancji. Wydaje mi się, że zauroczyłoby

to przede wszystkim Unię Europejską.

Warto więc pomyśleć o promocji miasta, na obszarze którego mieszkały w zgodzie trzy różne grupy etniczne, wnoszące elementy swojej kultury do życia całej turkowskiej społeczności. Specyficzna kultura żydowska, niemieccy tkacze i polska sztuka sakralna w postaci dzieł Mehoffera. A wszystko to sprzedawane w pakiecie pod nazwą „Turek – miasto trzech kultur”. Stąd już tylko niewielki krok do utworzenia własnej marki.

Marcin Derucki



fot. - Marcin Derucki

Kronika Kulturalna

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna:

- 17.01. – „Dzień Babci, Dzień Dziadka” – spotkanie dla Seniorów w ramach Programu 50+;
- 07.02. – „Nie starzeje się ten, kto nie ma na to czasu” – wykład Jolanty Szwalbe dla uczestników Programu 50+;
- 21.02. – Porady na temat stresu – spotkanie z psychologiem, Anetą Pęczak, dla uczestników Programu 50+;
- 06.03. – „Kobiety w aforyzmie i aforyście” – spotkanie z Krzysztofem Martyną dla uczestników Programu 50+ połączone z rozstrzygnięciem Konkursu Plastyczno-fotograficznego „Portret Kobiety”;
- 13.03. – „Jak polecać książkę, której się nie czytało” – wykład Agnieszki Wolny-Hamkało dla bibliotekarzy Turku i powiatu turkowskiego;
- 20.03. – „Jak kształtować samouzdrawiającą osobowość” – wykład dr Ewy Maćkowiak dla uczestników Programu 50+;
- 22.03. – Spotkanie Turkowskiego Klubu Miłośników Fantastyki;
- 29.03. – Spotkanie Turkowskiego Klubu Miłośników Fantastyki;
- 30.03. – Promocja nowej książki z serii Bibliotheca Turcoviana – „100 lat Liceum Ogólnokształcącego w Turku”.

Miejski Dom Kultury:

- 14.03. – Koncert Ryszarda Rynkowskiego;
- 16.03. – XIII Festiwal Szkolny PLAMA;
- 17.03. – Wernisaż wystawy malarstwa Marty Szczygielskiej.

Pozostałe:

- 08.01. – XX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy;
- 15.-16.03. – Spotkanie Grup Wymiany Doświadczeń Związku Miast Polskich w zakresie kultury.



W następnym numerze:

**Biesiada Poetycka Turek 2012 i rozstrzygnięcie
Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im.
Włodzimierza Pietrzaka**

**Relacja ze spotkania ze Zbigniewem
Masternakiem**

Ogólnopolski Tydzień Bibliotek

Dzień Bibliotekarza

Turniej Jednego Wiersza

oraz wiele innych

ZAPRASZAMY DO LEKTURY

Redakcja:

Redaktorzy prowadzący: Ewelina Grabowska, Emilia Kaźmierczak, Agnieszka Tomczyk

Redakcja techniczna: Anita Nawrot

Autorzy numeru: Marcin Derucki, Ewelina Grabowska, Agnieszka Ignasiak, Mateusz Jabłoński,
Nikola Klimek, Klaudia Krawiec, Agnieszka Tomczyk

Ilustratorzy numeru: Anđżelika Koszyciarz, Anna Kubiak, Wioletta Łuczak, Justyna Nowak,
Klaudia Orzechowska, Marlena Przytuła

Kontaki:

“Włóczypióro”

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Turku

ul. Dworcowa 5

62-700 Turek

tel. 63 278 51 34

e-mail: Emilia Kaźmierczak czyt.dla.dzieci@mipbp.turek.net.pl

Agnieszka Tomczyk czyt.dla.doroslych@mipbp.turek.net.pl

Informacje:

Wydawca: Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Włodzimierza Pietrzaka w Turku

Druk: MiPBP w Turku

Nakład: 300 egz.